

Sygn. akt I ACa 920/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.),

SO Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. R. B. z siedzibą w B.

przeciwko Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 4 maja 2017 r.

sygn. akt I C 564/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 53.302,21 (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące trzysta dwa 21/100) euro z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie 3 i zasądza od pozwanego na rzecz powoda 27055,15 zł a także w punkcie 4 i nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 311,19 zł;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19486 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Marcin Garcia Fernandez Mikołaj Tomaszewski Jan Futro

I A Ca 920/17

UZASADNIENIE

Powód D. R. B. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 80 979,18 EUR wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.01.2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1 943,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu (7. 10. 2016 r.) i kosztami procesu

W uzasadnieniu twierdził, że wypłacił Z. W., poszkodowanemu w wypadku drogowym w Polsce w dniu 11.06.2005 r., a zamieszkującemu na terenie Niemiec, świadczenia rentowe oraz odprowadzał za niego składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w okresie niezdolności do pracy poszkodowanego. W związku z tym, że sprawca wypadku ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku, a pojazd sprawcy był ubezpieczony w chwili wypadku z tytułu OC u

pozwanego, to tym samym zasadnym jest dochodzenie od pozwanego wypłaconych poszkodowanemu świadczeń z tytułu niezdolności do pracy wywołanej przedmiotowym wypadkiem. Podstawą prawną roszczenia jest § 116 (...) (niemieckiego Kodeksu Socjalnego) w zw. z treścią art. 93 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71, które przewiduje prawo regresu instytucji ubezpieczenia społecznego.

W piśmie z dnia 21 listopada 2016 r. stanowiącym załącznik do protokołu rozprawy (k. 187-188) wskazał, że na dochodzoną kwotę składają się wyłącznie składki na ubezpieczenie rentowe w wysokości 66 658,90 Euro składki na ubezpieczenia zdrowotne w wysokości 7 022,67 Euro i koszty rehabilitacji w wysokości 7 297,61 Euro.

Z kolei dochodzona pozew kwota 1 943,75 zł stanowi koszt tłumaczeń niezbędnych dla wniesienia pozwu tekstów z języka niemieckiego na język polski.

Pismem z dnia 14.04.2016 r. powód rozszerzył żądanie w zakresie kosztów tłumaczeń i wniósł o zasądzenie od pozwanego dodatkowej kwoty 125,00 zł.

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że uznając, co do zasady odpowiedzialność z tytułu wypłaconych przez powoda kwot składek na ubezpieczenie społeczne oraz zdrowotne wypłacił już powodowi należne świadczenie w wysokości 35 044,60 euro, a dalej idące roszczenie jest przedawnione, tj. za okres 3 lat wstecz od daty jego zgłoszenia przez powoda pozwanemu, z uwagi na okresowy charakter świadczeń.

Nie wypowiedział się odnośnie do roszczenia o zwrot kosztów rehabilitacji.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 27 676,97 euro, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22.01.2015 r. do dnia zapłaty oddalając jego powództwo w pozostałej części.

Orzekając o kosztach postępowania nakazał ściągnąć od na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Koninie) od powoda kwotę 205,38 zł i od pozwanego kwotę 105,80 zł oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda pozwanego kwotę 4478,03 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 11.06.2005r. w okolicach K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego obrażeń ciała doznał Z. W. – zamieszkały w (...), w B.. W chwili zdarzenia sprawca wypadku korzystał u pozwanego z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W związku z doznanymi obrażeniami ciała Z. W. został przewieziony z miejsca zdarzenia do szpitala w K., a następnie przetransportowany do szpitala w B..

W związku ze skutkami wypadku Z. W. utracił zdolność do wykonywanej pracy, a od 01.11.2005 r. została mu przyznana renta inwalidzka z tytułu niezdolności do pracy, wypłacana przez powoda do 31.10.2014 roku.

Powód w okresie od 01.11.2005 r. do 31.10.2014 r. odprowadzał za Z. W. składki na ubezpieczenie zdrowotne, których łączna wartość we wskazanym wyżej okresie wyniosła 7 022,67 EUR (6 964,61 + 58,06).

Z tytułu wypłacanej poszkodowanemu renty wobec jego niezdolności do pracy powód opłacał za niego również składki na ubezpieczenie społeczne (rentowe), skutkujące w przyszłości możliwością uzyskania przez poszkodowanego renty w wysokości, w jakiej uzyskałby ją, gdyby nie zmniejszenie się jego dochodów w związku ze skutkami wypadku. Wysokość składek na ubezpieczenie społeczne, odprowadzonych przez powoda za Z. W. w okresie od 23.07.2005 r. do 31.10.2014 r. wyniosła w sumie 66 658,82 EUR.

Z powodu skutków wypadku Z. W. w okresie od 2.02.2006 r. do 9.03.2006 r. przebywał w Centrum (...) w P.. W okresie tym powód wypłacił poszkodowanemu zasiłek przejściowy w wysokości 1 500,24 EUR, odprowadzał składki

socjalne w kwocie 972,97 EUR oraz poniósł koszty świadczeń związanych z rehabilitacją medyczną, w tym koszty podróży i koszty opieki w łącznej wysokości 4 824,40 EUR.

Sąd ustalił, że w okresie od 1.11.2011 roku do 31.10.2014 roku powód pokrył składki na ubezpieczenie chorobowe (zdrowotne) rencisty przekazując następujące kwoty: od 1.11.2011 roku do 30.06.2012 roku, czyli 8 miesięcy x 69,67 euro = 557,36 euro, od 1.07.2012 do 30.06.2013 roku, czyli 12 miesięcy x 71,19 euro = 854,28 euro, od 1.07.2013 roku do 30.06.2014 roku, czyli 12 miesięcy x 71,37 euro = 856,44 euro, od 1.07.2014 roku do 31.10.2014 roku, czyli 4 miesiące x 72,56 euro = 290,24 euro. Łącznie czyni to sumę 2 258,32 euro. Z kolei w świetle złożonego do akt zestawienia (k. 60-61) powód w okresie od 1.11.2011 roku do 31.10.2014 roku pokrył składki na ubezpieczenie społeczne (rentowe) poszkodowanego przekazując następujące kwoty: od 1.11. 2011 roku do 31.12.2011 roku, czyli 2 miesiące x 3 513,46 euro = 7 026,92 euro x 19,9 % = 1 398,36 euro, od 1.01.2012 roku do 31.12.2012 roku, czyli 12 miesięcy x 3 615,35 euro = 43 384,20 euro x 19,6 % = 8 503,30 euro, od 1.01.2013 roku do 31.12.2013 roku = 8 380,01 euro, od 1.01.2014 roku do 31.10.2014 roku = 7 136,98 euro. Łącznie czyni to sumę 25 418,65 euro.

Pismem z dnia 4.11.2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 106 697,45 EUR tytułem wypłaconego poszkodowanemu świadczenia rentowego i pokrycia za poszkodowanego składek na ubezpieczenie zdrowotne tj. roszczenie z tytułu ustawowego przejścia należności i zażądał zwrotu tego roszczenia.

Pismem z dnia 27.11.2014 r. powód wezwał dodatkowo pozwanego do zapłaty kwoty 66 658,82 EUR tytułem pokrytych za poszkodowanego „utraconych” przez niego składek na świadczenie rentowe, w okresie otrzymywania renty.

Pozwany pismem z dnia 21.01.2015 r. uznał za zasadne jedynie roszczenie w zakresie wypłaconego poszkodowanemu świadczenia rentowego za okres od 1.11.2011 r. do 31.10.2014 r., w łącznej kwocie 35 044,60 EUR, twierdząc, że wcześniejsze świadczenia rentowe wypłacone przez powoda na rzecz poszkodowanego uległy przedawnieniu. Odnośnie żądania zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, to pozwany odmówił żądaniu powoda twierdząc, że prawo polskie nie przewiduje takiego roszczenia.

Pismem z dnia 23.07.2015 r. (data wpływu do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie dnia 27.07.2015 roku) powód wystąpił przeciwko pozwanemu z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej o zapłatę przez pozwanego na jego rzecz kwoty 145 609,28 euro, z odsetkami ustawowymi od dnia 22.01.2015 roku do dnia zapłaty (akta I Co 2799/15). Żądanie to obejmowało kwotę 106 697,45 EUR tytułem wypłaconego poszkodowanemu świadczenia rentowego i pokrycia za poszkodowanego składek na ubezpieczenie zdrowotne, kwotę 66 658,82 EUR tytułem pokrytych za poszkodowanego składek na świadczenie rentowe, w okresie otrzymywania przez niego renty i kwotę 7 297,61 euro tytułem pokrytych świadczeń w związku z rehabilitacją poszkodowanego. Do zawarcia ugody w tym postępowaniu nie doszło.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z niemiecką ustawą o umowie ubezpieczeniowej (tzw. (...)) instytucja ubezpieczenia społecznego jest zobowiązana, w przypadku wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, do dokonania określonych świadczeń na rzecz ubezpieczonego. Należą do nich świadczenia opieki zdrowotnej lub zwrot opłat za rachunki szpitalne i lekarskie.

Podstawą prawną ustawowej subrogacji na rzecz powoda jest art. 93 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/1971 z dnia 14 czerwca 1971r. w sprawie stosowania systemów ubezpieczenia społecznego dla pracowników, osób samozatrudnionych i członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie - w którym ustanowione zostało, że każde państwo członkowskie uznaje ustawową subrogację roszczeń odszkodowawczych poszkodowanego (ust. 1 lit. a) czy też bezpośrednie roszczenia instytucji ubezpieczenia społecznego (ust. 1 lit. b). Z uwagi na treść powyższego rozporządzenia, odnośnie możliwości regresu instytucji ubezpieczenia społecznego ma zastosowanie prawo siedziby regresującego ubezpieczyciela społecznego. W okolicznościach niniejszej sprawy w kwestii przyjęcia subrogacji roszczenia na instytucję ubezpieczenia społecznego właściwym zatem będzie prawo niemieckie, a mianowicie przepisy § 412 B. G. ((...)) oraz § 116 Księgi X Kodeksu Socjalnego (tzw. (...)), stanowiące, że roszczenie o naprawienie szkody, wynikające z przepisów odrębnych, przechodzi na zakład ubezpieczeń albo jednostkę udzielającą pomocy społecznej w zakresie, w jakim w skutek zdarzenia zobowiązany był do spełnienia świadczeń społecznych, służących likwidacji

szkody, co do których odnosił się obowiązek naprawienia szkody przez sprawcę. Na powoda, który jako niemiecka instytucja zabezpieczenia społecznego zapłacił poszkodowanemu i za poszkodowanego określone kwoty, przeszło więc jego uprawnienie do naprawienia wyrządzonej szkody.

Składki na ubezpieczenie emerytalne, na wypadek bezrobocia i na ubezpieczenie pielęgnacyjne mieszczą się w zakresie wyznaczonym przez § 116 ust. 1 zd. 2 pkt. 1 (...). Definicję świadczeń społecznych zawiera bowiem § 11 ust. 1 zd. 1 (...). Są to przewidziane w tym kodeksie świadczenia o charakterze usług, rzeczowe i pieniężne. Zasiłek chorobowy jest również świadczeniem społecznym w rozumieniu § 116 (...), skoro zastępuje on wynagrodzenie i od którego z mocy ustawy opłacane są składki na wymienione rodzaje ubezpieczenia. Podstawą wypłacania zasiłku chorobowego są z kolei przepisy § 44 i nast. (...). Od tego świadczenia wypłacane są przez podmiot wypłacający zasiłek chorobowy składki na podane ubezpieczenia na podstawie § 173 (...) w zw. z § 176 ust. 1 (...) składki na ubezpieczenia emerytalne (RV), § 26 ust. 2 pkt. 1 (...) składki na ubezpieczenie na wypadek bezrobocia (...), § 59 ust. 2 (...) i § 170 ust. 1 pkt. 2 lit. a (...) składki na ubezpieczenie pielęgnacyjne (PV). Podobne rozważania należało odnieść do żądanych przez powoda składek na ubezpieczenia zdrowotne (KV). Skoro poszkodowany w wypadku Z. W. w okresie pobierania zasiłku chorobowego nie opłacał tych składek, to tym samym stanowiły one utracony dochód instytucji ubezpieczającej (§ 842 (...)) i przeszły na niemiecką kasę chorych na mocy § 116 ust. 1 zd. 2 pkt. 2 (...). Nie budziły wątpliwości Sądu również koszty świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 1 500,24 EUR tzw. zasiłek przejściowy wypłacony powodowi za pobyt na oddziale rehabilitacyjnym w 2006 r. oraz koszty pobytu na oddziale, które w ocenie Sądu mieściło się w zakresie świadczenia zdrowotnego (zob. § 21 (...)), podlegającego zwrotowi (zob. § 116 ust. 1 zd. 2 pkt. 2 (...)). Z uwagi zatem na powyższe Sąd przyjął za zasadne wyliczenia powoda w zakresie składek na ubezpieczenia zdrowotne – należne w związku z wypłaconą poszkodowanemu rentą (k.56-58), w tym koszty odbytej rehabilitacji (k.63-64) oraz składek na ubezpieczenie społeczne (k.60-61).

Możliwość dochodzenia roszczenia zwrotnego przez powoda od pozwanego wynika z § 412 B. G. (...) oraz § 116 Księgi X Kodeksu Socjalnego (tzw. (...)) w zw. z art. 93 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/1971 z dnia 14 czerwca 1971r.

Podstawę prawną zwrotu świadczeń powodowi przez pozwanego stanowi § 119 (...) w zw. z § 116 ust. 1 zd. 2 pkt. 1 i 2 (...) (k.279-289), a odpowiedzialność pozwanego wynika z umowy OC.

Co do zasadności zarzutu przedawnienia, to Sąd konsekwentnie kierując się kierując się właściwością miejscową prawa materialnego przyjął, że należy stosować termin przedawnienia kraju danej instytucji ubezpieczenia społecznego. W Niemczech przepis § 195 niemieckiego kodeksu cywilnego przewiduje 3-letni termin przedawnienia, który - z uwagi na treść § 115 ust. 2 niemieckiej ustawy u umowie ubezpieczeniowej (tzw. (...)) - obejmuje również roszczenia dochodzone w niniejszej sprawie. Skoro więc przy roszczeniu regresowym ze strony instytucji ubezpieczenia społecznego zastosowanie ma prawo siedziby regresującego ubezpieczyciela społecznego (tu: powoda), to tym samym dla ustalenia terminu przedawnienia tego roszczenia powoda wobec polskiego ubezpieczyciela OC (tu: pozwanego) zastosowanie winny znaleźć przepisy prawne tego państwa, które jest „miejscowo właściwe” dla instytucji ubezpieczenia społecznego. Za przyjęciem powyższego przemawia treść art. 93 Rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/1971, ale również istota roszczenia regresowego, które nie przysługuje powodowi w związku z posiadaniem statusu poszkodowanego, tylko z uwagi na fakt wypłacenia świadczeń socjalnych poszkodowanemu. Skoro niemieckie regulacje prawne, odnoszące się do ubezpieczenia społecznego, legły u podstawy wypłaty należności opisanych w pozwie, to tym samym dla zapewnienia spójności systemu prawnego, przy ocenie właściwego terminu przedawnienia roszczenia zastosowanie winny znaleźć przepisy prawa siedziby tego podmiotu.

Sąd Okręgowy wskazał, że także na gruncie prawa polskiego, w zakresie dochodzonej części roszczenia regresowego związanego z pokrywaniem szkody w postaci świadczeń o charakterze okresowym, powyższy termin przedawnienia pokrywa się z terminem przedawnienia przewidzianym w art. 118 k.c. Z kolei, jeżeli podstawę prawną roszczenia o zwrot wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania stanowi art. 805 k.c. lub art. 822 § 1 k.c., podstawy prawnej przedawnienia owego roszczenia szukać należy w art. 819 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech.

Instytucji ubezpieczenia społecznego nie przysługuje prawo regresu w związku z posiadaniem statusu poszkodowanego, lecz z uwagi na fakt wypłacenia świadczeń socjalnych.

W okolicznościach niniejszej sprawy można także przyjąć, że doszło przez pozwanego do uznania niewłaściwego roszczeń zgłoszonych przez powoda i uznanie to obejmowało roszczenia za okres 3 lat wstecz, licząc od daty zgłoszenia roszczenia – co spowodowało przerwę biegu przedawnienia. Tym samym dochodzone roszczenie jest nieprzedawnione za okres począwszy od dnia 1.11.2011 roku do 31.10. 2014 roku.

Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle dokonanych ustaleń dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie w zakresie zapłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne jest zasadne za okres od dnia 01.11.2011 roku do 31.10.2014 roku w wysokości 2 258,32 EUR (k.57-58), a roszczenie w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne za ten sam okres w wysokości 25 418,65 EUR (k.60-61) – łącznie 27 676,97 euro. W pozostałym zakresie dochodzone powództwo oddalił, z uwagi na przedawnienie roszczenia.

O odsetkach od ww. kwoty sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z treścią art. 14 ust. 1. ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) przyjmując, że z dniem wydania przez pozwanego decyzji w dniu 21.01.2015 r. posiadał on wszelką dokumentację i wiedzę, aby wypłacić powodowi należne odszkodowanie.

Odnosząc się do żądania zasądzenia kwoty 1 943,75 zł tytułem wydatków poniesionych przez powoda przed wytoczeniem powództwa na tłumaczenie dokumentów z języka niemieckiego na język polski, to należy zauważyć, że koszty tłumaczeń są kosztami procesu i w ramach zwrotu kosztów Sąd rozstrzygnął o tych kosztach.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jt. z 2016 r. poz.623) oraz art. 100 k.p.c.

Od wyroku tego zaskarżając go w części, w jakiej oddalono powództwo i orzeczono o kosztach procesu apelację wniósł powód zarzucając zaskarżonemu wyrokowi

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 3 w związku z art. 8 pkt 8 Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych sporządzona w H. dnia 4 maja 1971 r. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie przyjęcie, iż prawem właściwym (za wyjątkiem samej podstawy prawnej regresu, dla której stosuje się prawo niemieckie) również dla oceny przedawnienia roszczeń jest prawo polskie, w sytuacji gdy do wypadku doszło na terenie Polski i nie zachodzą wyjątki, o których mowa w art. 4 w/w Konwencji;
- art. 24 ust 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2012 roku poprzez jego niezastosowanie do roszczeń powoda dotyczących zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do uznania, iż roszczenie o zapłatę składek na ubezpieczenie ustawowe obejmujące okres od 01.11.2005 do 31.10.2011 przedawniło się podczas gdy zastosowanie w/w przepisu powoduje, iż zarzut przedawnienia roszczeń związanych z zapłatą składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne jest bezzasadny;
- art. 442¹ § 2 k.c. w związku z art 819 § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie do roszczeń powoda stanowiących roszczenie o zwrot kosztów leczenia rehabilitacyjnego poszkodowanego Z. W. poprzez błędne przyjęcie, iż „powód nie dochodzi swojego roszczenia ze zbrodni lub występku w rozumieniu ww. przepisu, lecz jego roszczenie wynika z regresu w związku zapłatą określonych kwot na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz pokrytymi kosztami rehabilitacji poszkodowanego.” (uzasad. wyroku Sądu I instancji, str. 8) w sytuacji gdy roszczenie powoda nabyte

w wyniku regresu przedawnia się tak jak roszczenie samego poszkodowanego tj. w niniejszej sprawie 20 lat z uwagi na zaistnienia czynu karalnego;

- art. 118 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na bezzasadnym przyjęciu, iż do powoda stosuje się trzyletni termin przedawnienia jako dla podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą w sytuacji gdy jest to podmiot zabezpieczenia społecznego i nie prowadzi on działalności gospodarczej;
- art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego przywoływanie dla opisanego charakteru podstawy prawnej roszczenia regresowego powoda, w sytuacji gdy nie znajduje on zastosowania dla regresowych roszczeń odszkodowawczych przeciwko ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego przy jednoczesnym pominięciu w tym zakresie analogii regresu z art. 828 k.c. a ponadto w sytuacji gdy podstawą prawną roszczenia regresowego powoda stanowi jedynie przepis §116 (...) i § 119 (...) w związku z art. 93 ust 1 rozporządzenia (EWG) Rady 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 dotyczącego stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek oraz do członków ich rodzin, przemieszczających się w granicach wspólnoty;
- art. 819 § 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż przerwę biegu terminu przedawnienia stanowiło jedynie tzw. niewłaściwe uznanie roszczeń przez pozwanego, w sytuacji gdy ponadto o przerwie biegu terminu przedawnienia stanowiło zgłoszenie roszczeń ubezpieczycielowi tj. pozwanemu w dniu 4.11.2014 roku.

Z ostrożności procesowej, w sytuacji gdyby Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Koninie, iż w niniejszej sprawie ma zastosowanie prawo materialne niemieckie zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego (niemieckiego) tj. § 195 kodeksu cywilnego niemieckiego z dnia 18 sierpnia 1896 r. (dalej: (...)) w związku z § 199 ust. 1 ust. 2 (...) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż roszczenia powoda są przedawnione, podczas gdy właściwa wykładnia tego przepisu znajdująca poparcie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego Niemiec (np., wyrok SN Niemiec z dnia 20.10.2011, sygn. akt: III ZR 252/10) winna prowadzić do wniosku, iż bieg terminu przedawnienia wobec roszczeń powoda rozpoczął się z końcem roku 2014 tj. 31.12.2014 i upływa w dniu 31.12.2017 w związku z uzyskaną przez D. Regresu powoda wiedzą o roszczeniu regresowym w dniu 08.04.2014 roku.

Ponadto zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uzasadnieniu wyroku w sposób zawierający sprzeczności w zakresie podstaw prawnych i zastosowanego prawa;
- art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż koszty wykonanych tłumaczeń przed wytoczeniem powództwem w celu przygotowania pozwu należą do kosztów procesu i w konsekwencji błędne zastosowanie do nich przepisu art. 100 k.p.c., podczas gdy koszty te stanowiły szkodę powoda związaną z brakiem dobrowolnej zapłaty przez pozwanego odszkodowania i jako pozostające w związku przyczynowym ze szkodą podlegały zasądzeniu na podstawie art. 361 § 2 k.c.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w miejsce kwoty 27 676,97 Euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia 22.01.2015 do dnia zapłaty kwoty 80 979,18 Euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia 22.01.2015 do dnia zapłaty oraz kwoty 1 943,75 zł z ustawowymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania I i II instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za II instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W przypadku gdyby Sąd Apelacyjny uznał, iż zastosowanie będzie miało do przedawnienia roszczeń powoda prawo niemieckie wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu przekazania sprawy do D. Regresu powoda na okoliczność

powzięcia wiedzy o roszczeniu regresowym przez D. Regresu powoda na skutek przekazania tej sprawy przez D. Świadczeń.

Potrzeba powołania w/w wniosku dowodowego wyniknęła z zastosowania w końcowym rozstrzygnięciu przez Sąd I instancji prawa niemieckiego w sytuacji, gdy w trakcie postępowania pomiędzy stronami bezsporne było, iż stosuje się do niniejszej sprawy prawo polskie i takie też stanowisko jest zasadne w świetle przepisów Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych sporządzona w H. dnia 4 maja 1971 r.

W razie potrzeby uzyskania przez Sąd II instancji informacji o orzecznictwie niemieckiego Sądu Najwyższego w zakresie sposobu obliczania początku terminu przedawnienia dla roszczeń instytucji zabezpieczenia społecznego wniósł, aby Sąd z urzędu zwrócił się o takie informacje do stosownego podmiotu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Nie ustosunkował się do argumentów apelacji. Nie uczynił tego także mimo pytań na rozprawie (prot. el. 00:10:25).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, choć nie wszystkie jej zarzuty są trafne.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128).

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Nie zachodzi tu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem uchybienie wymaganom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę zaskarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi a ustalony stan faktyczny był w zasadzie między stronami bezsporny. Pozwany nie zakwestionował żadnego roszczenia, co do wysokości a jedynie podnosił zarzut przedawnienia roszczenia.

Zasadnie też Sąd Okręgowy przyjął, że koszty wykonanych tłumaczeń niezbędnych dla wytoczenia powództwa (w celu przygotowania pozwu) należą do kosztów procesu w rozumieniu art. 98 § 2 i 3 k.p.c.

Przede wszystkim jednak nie znajduje w niniejszym przypadku zastosowania Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych sporządzona w H. dnia 4 maja 1971 r. (Dz.U. 2003 nr 63, poz. 585)

Zgodnie z jej artykułem 1 Konwencja określa prawo właściwe dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych, niezależnie od rodzaju postępowania, w którym dochodzi się tej odpowiedzialności.

Artykuł 2 zawiera jednak wyłączenia wskazując m.in. w punkcie 6, że Konwencji nie stosuje się m.in. do roszczeń oraz roszczeń regresowych instytucji ubezpieczeń społecznych lub roszczeń przeciwko takim instytucjom; takich roszczeń innych podobnych instytucji i publicznych samochodowych funduszy gwarancyjnych oraz zwolnienia od odpowiedzialności przewidzianego przez prawo, któremu podlegają te instytucje.

Nie ma zatem również podstaw – jak to słusznie wywiódł Sąd Okręgowy - do stosowania w niniejszym przypadku do oceny czy doszło do przedawnienia roszczenia prawa polskiego.

Nie do zaakceptowania jest pogląd powoda, że podstawę materialnoprawną roszczenia miałyby stanowić prawo niemieckie, gdyż prawo polskie nie przewiduje świadczeń, jakie powód wypłacił poszkodowanemu, natomiast zastosowanie mogły mieć polskie przepisy dotyczące przedawnienia.

W konsekwencji nie doszło także do naruszenia przepisów art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) czy wskazanych w apelacji przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przedawnienia.

Prawidłowo dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia § 116 ust. 1 (...) wskazuje, że nie jest zadaniem instytucji ubezpieczeń społecznych spełniać świadczenia w razie zajścia wypadków objętych ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Innymi słowy nie odpowiada za sprawcę a dochodzi zwrotu własnych wydatków. Taką zresztą podstawę roszczeń tj. cesję ustawową opartą na wskazanym wyżej przepisie wskazał powód w pozwie i załącznikach (k.126-129).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy nie zastosował art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wskazał jedynie, że roszczenie powoda ma zbliżony charakter tj. roszczenie zwrotne jest samoistnym roszczeniem, powstającym z mocy szczególnego przepisu niemieckiej ustawy, a nie roszczeniem wynikającym z umowy ubezpieczenia lub stosunku ubezpieczenia powstałego na skutek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Nie jest ono bowiem tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu przeciwko sprawcy szkody i z chwilą zapłaty przeszło z mocy prawa na ubezpieczyciela. Roszczenie to powstaje jako nowe po wypłacie świadczeń przez zakład ubezpieczeń na rzecz poszkodowanego, co powoduje wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego i powstanie - jedynie w ściśle określonych przez ustawodawcę wypadkach - roszczenia zwrotnego, które ze względu na istotę i sens obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego nie mogłoby powstać, gdyby nie istniał przepis art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia § 195 (...) w zw. z § 199 (...). Zgodnie z tym pierwszym przepisem regularny termin przedawnienia wynosi trzy lata.

Sąd Okręgowy jednak pominął normy zawarte w tym drugim przepisie. Zgodnie z ustępem 1 regularny termin przedawnienia, o ile nie ustanowiono innego terminu przedawnienia, rozpoczyna się z upływem roku, w którym roszczenie powstało i wierzyciel dowiedział się o okolicznościach uzasadniających roszczenie i osobie dłużnika lub wiedzę taką powinien był uzyskać bez rażącego niedbalstwa, (termin a tempore scientiae). Oznacza to, że bieg przedawnienia liczony jest z końcem roku, w którym roszczenie powstało i wierzyciel wiedział o dłużniku oraz o wszystkich okolicznościach, które przyczyniły się do powstania roszczenia lub też co najmniej musiał o nich wiedzieć.

Powód wskazał, że wiedzę o okolicznościach uzasadniających roszczenie i osobie dłużnika dowiedział się 8 kwietnia 2014 r. (powyższe potwierdza tłumaczenie faksu na k. 107). Faktowi temu pozwany nigdy nie zaprzeczył. Nie wskazał także, by wiedzę taką mógł wcześniej uzyskać bez rażącego niedbalstwa. Roszczenie powoda zatem nie uległo przedawnieniu.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie wskazanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c. zasądził na rzecz powoda dalszą kwotę 53 302,21 euro wraz z niekwestionowanymi odsetkami prawomocnie zasądzonymi w pkt 1 sentencji wyroku Sądu Okręgowego, zasądzając od pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2016 r. poz. 623) oraz art. 98 § 1 - 3 k.p.c. całość kosztów postępowania na które składają się wyłożone przez Skarb Państwa koszty tłumaczenia w wysokości 311, 19 zł oraz poniesione przez powoda koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową, które Sąd Okręgowy ustalił na 27189,15 zł a Sąd Apelacyjny zgodnie z żądaniem apelującego zasądził 27 055,15 (żądanie kosztów tłumaczeń określił na niższą kwotę 1943,75 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za

czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.). Na zasądzoną kwotę składają się: 8100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 11 386 zł tytułem zwrotu uiszczonych opłat stosunkowe od apelacji.

Marcin Garcia Fernandez Mikołaj Tomaszewski Jan Futro